

WCIAŻ JESTEM CHORY

Vkie

Przez dwa lata wpierdalałem leki, wciąż jestem w chuj chory (Jestem w chuj c hory...)

Przez dwa lata wpierda-

Prze-prze-

przez dwa lata wpierdalałem leki, wciąż jestem w chuj chory (W chuj chory)

Skurwysyny, nawet się nie staram, chyba znam kody (Znam)

Ona Tobą bawi się i rzuca Cię, to jest Toy Story (Yaa)

Twoi chłopcy potem idą z nią, to są kondomy

Kiedy mam 190 BPM, to czuje się najlepiej (Yeah)

Kiedy wkładam portfel w stary dres, to czuję, że mam becel

W chuj mi jest przykro, że szlauf miał ze mnie bekę (Ojej)

Dowie się, kim jestem, mogę mieć ją, kurwa, w weekend

Na DM-ie fota, pyta, czy ocenie kotka (Kota), czy ocenie myszkę (Eh)

Raz Cię robię i zawrotka (Let's go)

Jebać te psiarskie kurwy, chociaż kochamy zwierzątka (Yeah)

Dziany jest małolat, szukałem gotowy, a nie bożka (Yeah)

Mam ziomala, co ojebie każdy pakunek jak rożka (Rożka)

Dumny reprezentant Śląska, chłopaki lubią poćpać (Yeah)

Kiedy wypożyczam furę, jadę w kraj, co jest Polska?

Macie napierdalać pogo, kiedy gramy, to jest rozkaz

Młoda kuma, jak to robić, mocny łeb jak Jimmy Neutron (Jimmy Neutron)

Mocny łeb jak Jimmy, no ale za chuj nie jest geniuszką

Ale za chuj nie jest geniuszem, jak chłopaki co mi brużdżą

Nie wiem, co rozkminiasz, ale mogę zjeść cię, kurwa, czwórka

Młoda pyta: „gdzie jestem jak Eis?” (Jak Eis)...

Trochę gubię ostrość, tak jak Pezet

Wiesz, do tego, jaki byłem, czuje wstręt (Eh)

Ta płyta cię rozjebie, z grzeczności myślałem, że chciałbyś wiedzieć (Eh...)

Przez dwa lata wpierdalałem leki, wciąż jestem w chuj chory (W chuj chory)

Skurwysyny, nawet się nie staram, chyba znam kody (Znam)

Ona Tobą bawi się i rzuca Cię, to jest Toy Story (Yaa)

Twoi chłopcy potem idą z nią, to są kondomy

Kiedy mam 190 BPM, to czuje się najlepiej (Yeah)

Kiedy wkładam portfel w stary dres to czuje, że mam becel

W chuj mi jest przykro, że szlauf miał ze mnie bekę (Ojej)

Dowie się, kim jestem, mogę mieć ją, kurwa, w weekend

Pół roku nad trackiem, piszą chyba, kurwa, po literze

Wiem, za co się zabrać, jestem w grze gdzieś od zero dziewięć

Big money chase, CEO, jestem, kurwa, prezes

Za bardzo się różnie, swoją miarą już nie mierzę

Chce oderwać się od chodnika, ale wciąż tu trzyma mnie chłód

Bi-bi-bi-bije piątkę dla każdego zawodnika

Wiem, że gdzieś tam czeka na nas luz

Tam-tamta-tamta brozi, to jest głupia cipa

Oferuje Ci cały chuj

Beton mrozi, ale nie wydygam, mam na plerach parę dusz

Na plecach parę istnień (Eh?), nic nie było oczywiste (Eh?)

Wiem, co mam robić, (Eh?), dziwko tu na dister (Yeah)

Na kłacie parę blizn (Eh?), serce rozjebane w pizdę (Eh?)

Należy mi się korzyść za lata na zeszyt (Zeszyt)

Przez dwa-prze-przez-przez-

przez dwa lata wpierdalałem leki wciąż jestem w chuj chory (W chuj chory)

Skurwysyny, nawet się nie staram, chyba znam kody (Znam)
Ona Tobą bawi się i rzuca Cię, to jest Toy Story (Yaa)
Twoi chłopcy potem idą z nią, to są kondomy
Kiedy mam 190 BPM, to czuje się najlepiej (Yeah)
Kiedy wkładam portfel w stary dres to czuje, że mam becel
W chuj mi jest przykro, że szlauf miał ze mnie bekę (Ojej)
Dowie się, kim jestem, mogę mieć ją, kurwa, w weekend

Xanax - lek, który zamienia ludzi w zombie, jest dosłownie wszędzie
Chwilowa ulga od otaczających problemów
Dosłownie wysysa z ludzi emocje